

Sygn. akt V ACa 1604/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Alicja Fronczyk (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Kaniok

SO del. Elżbieta Wiatrzyk - Wojciechowska

Protokolant: Aleksandra Napiórkowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. N.

przeciwko A. R.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 19 września 2017 r., sygn. akt I C 889/16

**oddala apelację.**

Elżbieta Wiatrzyk – Wojciechowska Alicja Fronczyk Ewa Kaniok

Sygn. akt V ACa 1604/17

## UZASADNIENIE

Powód Z. N. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. R. na jego rzecz kwoty 110 000 zł tytułem należnej mu sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku po zmarłym ojcu W. N., z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że jest spadkobiercą ustawowym po ojcu W. N.. Jedynym wartościowym składnikiem majątku spadkodawcy była nieruchomości lokalowa numer (...) przy al. (...) w W. darowana pozwanej. Aktualna wartość nieruchomości, zdaniem powoda, wynosi 440 000 zł, a wysokość przysługującego mu zachowku obliczył na 110 000 zł zgodnie z przysługującym mu udziałem w spadku.

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 września 2016r. pozwana A. R. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesowych. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że kwestionuje zarówno uprawnienie powoda do zachowku, jak i wysokość samego zachowku. Podniosła, że powód nie spełnia przesłanek do wystąpienia z powyższym roszczeniem z powodu złych relacji ze spadkodawcą, oraz niewywiązywania się przez powoda z obowiązków względem ojca, nieopiekowania się nim, odmawiania pomocy, nieinteresowania się jego sytuacją osobistą i zdrowotną. Powód występując z przedmiotowym roszczeniem nie

przedstawił dowodów zarówno na okoliczność wartości spadku, który otrzymał po W. N., jak i tego, że spadek ten nie pokrywa należnego mu na podstawie przepisów zachowku. Co więcej, w ocenie pozwanej, nie udowodnił on nawet wysokości przysługującego mu zachowku. Powód wniósł jedynie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wartości nieruchomości, będącej przedmiotem darowizny. Powyższy wniosek uzasadnił niepopartym dowodem twierdzeniem, że tytułem zachowku przysługuje mu wartości darowizny.

Na rozprawie w dniu 22 listopada 2017 roku powód zmodyfikował stanowisko w sprawie w ten sposób, że wniósł o zasądzenie kwoty 88 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, jednocześnie co do pozostałej części roszczenia cofnął pozew i wniósł o umorzenie postępowania.

Ostatecznie, na rozprawie w dniu 5 września 2017 roku, strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

**Wyrokiem z dnia 19 września 2017 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie** w punkcie pierwszym zasądził od pozwanej A. R. na rzecz powoda Z. N. kwotę 82 424,25 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 31 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty; w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie trzecim umorzył postępowanie co do kwoty 22 000 zł i w punkcie czwartym ustalił, że koszty sądowe obciążają pozwaną w 75%, zaś powoda w 25% i polecił referendarzowi sądowemu szczegółowe ich rozliczenie.

**Sąd pierwszej instancji swoje rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną.**

**Pozwana A. R. jest siostrzenicą powoda Z. N.. Powód i matka pozwanej – K. R. są rodzeństwem i spadkobiercami ustawowymi po W. N. zmarłym w dniu 30 września 2012r. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie z dnia 15 października 2014 roku (sygn. II Ns 466/ 14) stwierdzono, że spadek po W. N. na podstawie ustawy nabyli córka K. R. w 1/2 części i syn Z. N. w 1/2 części każde z nich. Postanowienie jest prawomocne.**

Przed śmiercią, w dniu 9 stycznia 2007 roku, spadkodawca W. N. przekazał pozwanej jako swojej wnuczce darowizną prawo do spółdzielczego własnościowego lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) o powierzchni 48,53 m<sup>(2)</sup>. Spadkodawca W. N. w 1991 roku przeniósł się ze spornego mieszkania, gdzie pozostał powód wraz z żoną i 2 synów, do mieszkania córki, matki powódki. Przeprowadzka spowodowana była zaniechaniem go przez syna Z. N., złym traktowaniem. W. N. miał nie posiadać nawet własnych kluczy do mieszkania. Przedmiotowe mieszkanie zostało wykupione na własność po połowie, ze środków matki pozwanej oraz spadkodawcy. W 2007 roku spadkodawca dokonał darowizny na rzecz wnuczki (pозwanej), chciał przeprowadzić się wraz z nią do przedmiotowego mieszkania, jednakże w dalszym ciągu zamieszkiwał tam powód z rodziną, a W. N. nie posiadał nawet kluczy do mieszkania. Na dzień otwarcia spadku, tj. na dzień 30 września 2012 roku, W. N. nie posiadał żadnego majątku.

Pomiędzy stronami nie ma porozumienia. Pozwana złożyła przeciwko powodowi i jego żonie powództwo windykacyjne, ponieważ zajmowali przedmiotowy lokal także po śmierci ojca. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia VI Wydziału Cywilnego z 23 września 2008 r., sygn. akt VI C 51/08, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego XXVII Wydziału Cywilnego - Odwoławczego z 16 marca 2016 r., sygn. akt XVII Ca 59/16, powód wraz z żoną został zobowiązany do opuszczenia i opróżnienia ww. nieruchomości.

Powód wystąpił do pozwanej z propozycją rozliczenia schedy spadkowej, jednakże chodziło mu o to, aby pozwana z racji przyjęcia darowizny, zrzekła się wymagalnej od niego kwoty za bezumowne korzystanie z lokalu. Dnia 14 lipca 2016r. A. R. skierowała sprawę o eksmisję do postępowania egzekucyjnego. W chwili obecnej powód wraz z żoną i synami opuścili przedmiotową nieruchomość pozostawiając wolną także od rzeczy, które miały należeć do spadkodawcy. Toczyła się pod sygn. akt KM 2828/16 przed Komornikiem Sądowym przy SR dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie -R. M..

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygnaturą akt II C 605/16 zakończyło się postępowanie z powództwa A. R. przeciwko powodowi i jego żonie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości począwszy od stycznia 2007 r. nieprawomocnym wyrokiem zasądającym od powoda na rzecz pozwanej kwotę 165 000 zł.

Wartość rynkowa spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy al. (...), w dzielnicy Ś., według stanu na dzień 09 stycznia 2007r. i cen aktualnych wynosi 329 697 zł./ k.63/

Zdaniem pozwanej wuj przez ostatnie lata życia dziadka nie wywiązywał się z obowiązków względem spadkodawcy, czyli swojego ojca, nie opiekował się nim, odmawiał pomocy, nie interesował się jego sytuacją osobistą, zdrowotną, majątkową, a wszelkie obowiązki w tym zakresie realizowała pozwana (wnuczka) oraz K. R. (córka), u których W. N. zamieszkiwał aż do śmierci. Z kolei zdaniem powoda został on odsunięty od ojca przez pozwaną i jej matkę.

W ocenie Sądu Okręgowego wymienione okoliczności faktyczne nie były sporne między stronami postępowania. Powyższy stan faktyczny Sąd ten ustalił w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty oraz zeznania świadków K. R. i przesłuchanie stron. Sąd pierwszej instancji oparł się także na wycenie nieruchomości wykonanej przez biegłego sądowego mgra inż. S. M. z lutego 2017r. uznając, że opinia ta została sporządzona profesjonalnie, zgodnie z zasadami sztuki, w oparciu o analizę akt sprawy oraz specjalistyczną wiedzę i doświadczenie biegłego. Z tych powodów Sąd uznał ją za posiadającą moc dowodową zwłaszcza, że opinia nie była podważana przez żadną ze stron postępowania.

**Sąd pierwszej instancji uznał w tych okolicznościach, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.**

Wskazał, że zgodnie z art. 991 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach-połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. Darowizny, które nie podlegają zaliczeniu do masy spadkowej zostały określone w art. 994 k.c. Przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Przy obliczaniu zachowku należnego zstępnemu nie dolicza się do spadku darowizn uczynionych przez spadkodawcę w czasie, kiedy nie miał zstępnym. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy darowizna została uczyniona na mniej niż trzysta dni przed urodzeniem się zstępnego. Przy obliczaniu zachowku należnego małżonkowi nie dolicza się do spadku darowizn, które spadkodawca uczynił przed zawarciem z nim małżeństwa.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że pozwana A. R., na podstawie aktu darowizny z dnia 9 stycznia 2007 roku, stała się właścicielką nieruchomości położonej w W. przy (...). Powyższa darowizna podlega wliczeniu do masy spadkowej. Wskazał, że darowizny uczynione na rzecz spadkobierców oraz osób uprawnionych do zachowku są doliczane do spadku bez względu na czas ich dokonania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa 285/04, OSAB 2004, z 3, poz. 3). Jeżeli chodzi o spadkobierców, to doliczenie darowizny do spadku jest niezależne od tytułu powołania do spadku (ustawa, testament), jak też od tego, czy spadkobierca obdarowany jest jednocześnie osobą uprawnioną do zachowku. Ponadto, w myśl wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 kwietnia 2013 r. (sygn. akt V ACa 842/12, LEX nr 1305957), gdy brak jest aktywów spadku zgodnie z art. 994 k.c. podlegają doliczeniu darowizny, gdyż podstawą obliczenia zachowku jest tzw. substrat zachowku - czysta wartość spadku powiększona o darowizny podlegające zaliczeniu zgodnie z art. 994 k.c. Dlatego też błędnymi są twierdzenia, że spadek po W. N. był pusty, ponieważ w chwili śmierci nie posiadał żadnego majątku.

Powyższe jednoznacznie wskazuje, zdaniem Sądu pierwszej instancji, że w przedmiotowej sprawie darowizna dokonana przez W. N. na rzecz wnuczki A. R. podlega wliczeniu do spadku.

Zgodnie z art. 991 k.c. zstępnemu należy się połowa wartości udziału, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Zgodnie z art. 931 k.c. w pierwszej kolejności powołane z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek – dziedziczą w częściach równych. W związku z tym, że w przedmiotowej sprawie było dwóch spadkobierców, będących dziećmi testatorki, udział każdego z nich wynosi odpowiednio po 1/2.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że substrat zachowku wynosi 329.697 zł i składa się na nią de facto jedynie wartość lokalu nr (...) przy al. (...) w W.. Powód tej wyceny nie podważał, pozwana zaś zakwestionowała jedynie stwierdzenie, że ów lokal znajduje się w bardzo dobrej lokalizacji.

Sąd Okręgowy podał, że art. 175 ust. 1. ustawy o gospodarce nieruchomościami określa obowiązek dokonywania przez rzeczoznawcę majątkowego czynności określania wartości nieruchomości zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów prawa i standardami zawodowymi, ze szczególną starannością, właściwą dla zawodowego charakteru tych czynności oraz z zasadami etyki zawodowej, kierując się zasadą bezstronności w wycenie nieruchomości. Biegły przy sporządzaniu opinii w niniejszej sprawie bazował na standardach zawodowych rzeczoznawców majątkowych, wydanych przez (...) Federację Stowarzyszeń (...), a także materiałach pomocniczych w postaci specjalistycznych publikacji branżowych, co świadczy o jego fachowości i rzetelności, jako osoby wspierającej się dorobkiem i autorytetem organizacji zawodowej. Biegły przy sporządzaniu opinii słusznie przyjął stan przedmiotowej nieruchomości z daty darowizny – zgodnie z wnioskiem powoda i teza dowodową Sądu tj. z 09 stycznia 2007 roku, a według ceny wyrażającej wartość nieruchomości z dnia sporządzania opinii, tj. 9 lutego 2017 r. Za całkowicie słuszne i wystarczające, zdaniem Sądu, należy uznać w tej sytuacji zastosowanie przez biegłego metody polegającej na zastosowaniu podejścia porównawczego z korygowaniem ceny średniej. Wskazana metoda polegała na ustaleniu szacunkowej ceny metra kwadratowego przedmiotowej nieruchomości wskutek pierwotnego ustalenia – na podstawie próbki rynkowej ze znanych biegłemu transakcji dotyczących sprzedaży nieruchomości podobnych do przedmiotowej (pod względem metrażu, lokalizacji i daty transakcji) – średniej ceny rynkowej metra kwadratowego nieruchomości ujętych w próbce (ostatecznie 8.463,82 zł/m<sup>2</sup>) a następnie przemnożenia jej przez specjalnie wyliczony wskaźnik korygujący (ostatecznie po korekcie 7.925,40 zł), który uwzględniał takie czynniki dotyczące przedmiotowej nieruchomości jak: położenie nieruchomości budynkowej, położenie lokalu, powierzchnię lokalu, standard wykończenia, sąsiedztwo i otoczenie. Wskutek rachunku biegły określił średnią szacunkową wartość metra kwadratowego przedmiotowego lokalu na dzień sporządzania opinii na kwotę łącznie na 329.697 zł za całe mieszkanie o powierzchni 41,60 m<sup>2</sup>.

Według Sądu Okręgowego należny powodowi zachówek wynosi połowę należnego mu udziału, gdyby dziedziczył z ustawy, czyli 1/4 ww. wartości, co odpowiada sumie 82.424 zł.

Zauważył ten Sąd, że wartość nieruchomości ustalona w oparciu o jej rzeczywistą i aktualną cenę rynkową odpowiada zasadom słuszności, albowiem chroni zarówno interesy uprawnionego do zachowku, jak i pozwanego – w sprawie o zachówek konieczne jest zagwarantowanie, uwzględnienie realnej wartości spadku, która może ulegać zmianie w czasie na skutek różnych przemian i zdarzeń ekonomicznych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r. III CZP 75/84). Instytucja zachowku została pomyślana jako konieczność ustawowego zabezpieczenia interesów osób najbliższych spadkodawcy. Celem tej instytucji jest bowiem zapewnienie najbliższym członkom rodziny ochrony ich interesów majątkowych poprzez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, nawet wbrew jego woli roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonymu w powołanym wyżej ułamkowi wartości udziału w spadku, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym.

Pozwana kwestionowała zasadność przyznania powodowi prawa do zachowku z uwagi na zasady współzycia społecznego. W tym aspekcie Sąd pierwszej instancji podał, że zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych, jak i doktrynie nie budzi wątpliwości fakt, że w pewnych szczególnych i wyjątkowych sytuacjach dopuszczalne jest obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c., zwłaszcza przy uwzględnieniu klauzuli zasad współzycia społecznego. Zdaniem pozwanej nie mogą zostać pominięte te zachowania uprawnionego, które wskazują

na to, jak ten wywiązywał się ze swych obowiązków względem najbliższych, ze szczególnym uwzględnieniem postawy, jaką powód prezentował względem ojca W. N. jako spadkodawcy

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie wystarczy samo powoływanie się przez pozwaną na klauzulę zasad współżycia społecznego z art. 5 k.c., gdyż zgodnie z art. 6 k.c. pozwana obowiązana jest wykazać racjonalne przesłanki podnoszonego przez nią zarzutu, co zdaniem tego Sądu nie zostało przez nią wykonane.

Za Sądem Apelacyjnym w Poznaniu, którego stanowisko Sąd pierwszej instancji w pełni poparł, a który w wyroku z dnia 9 maja 2013 roku, sygn. akt I ACa 334/13, stwierdził, że: „Roszczenie o zachówek w konkretnym przypadku może być uznane za sprzeczne z art. 5 k.c. Ma to miejsce jednak w wypadkach wyjątkowych, w szczególności przy uwzględnieniu drugiej z wymienionych w art. 5 k.c. klauzul, a mianowicie zasad współżycia społecznego. Taka sprzeczność z zasadami współżycia zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle zasad lub wartości moralnych, powszechnie, społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Rozpatrując ocenę roszczenia o zachówek przez pryzmat naruszenia zasad współżycia społecznego, trzeba mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku, przysługują mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą. Nie bez znaczenia jest też i to, że służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia.”

Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż pozwana A. R. może na drodze prawnej realizować swoje uprawnienia w stosunku do powoda Z. N., i co według wiedzy tego Sądu wykonuje, który nie uszanował woli spadkodawcy i nie wydał jej przedmiotowi nieruchomości, pomimo woli spadkodawcy i prawomocnego wyroku sądu zobowiązującego powoda do natychmiastowego wydania nieruchomości pozwanej.

Jeśli zaś chodzi o zgłoszony przez pozwaną wniosek alternatywny zgodnie z dyspozycją art. 5 k.c. w z w. z art. 320 k.c. w stanie faktycznym będącym przedmiotem rozpoznania niniejszej sprawy niezasadnym jest zastosowanie zasady miarkowania poprzez istotne obniżenie żądanej przed powoda kwoty. Rzeczywiście w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczono możliwość stosowania art. 5 k.c. do miarkowania wysokości roszczeń z tytułu zachowku. Jednakże jak zostało to wyżej wskazane pozwana w sposób wystarczający nie wykazała naruszeń przez pozwanego zasad współżycia społecznego, a zatem Sąd Okręgowy nie znalazł przesłanek uzasadniających obniżenie kwoty zachowku, która mu przysługuje.

Niezależnie od powyższego Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na fakt, że zgodnie z dyspozycją art. 1000 § 1 k.c. zd. 2 obdarowany jest zobowiązany do zapłaty zachowku tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Wbrew twierdzeniom powódki została ona wzbogacona na skutek darowizny pomimo iż podarowany jej lokal jeszcze do niedawna zajmował powód wraz z rodziną, a po jego wyprowadzce nadaje się on do gruntownego remontu.

Sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie w zakresie żądanie powoda o zasądzenie od pozwanej kwoty 110 000 zł w związku z modyfikacją żądania, w której zmniejszył on żądane roszczenia, jednocześnie wnosząc o umorzenie postępowania powyżej tej kwoty.

O odsetkach Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W przedmiotowej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanej odsetek od dnia złożenia pozwu, jednakże w związku z niewykazaniem, aby przed tym terminem Z. N. wezwał pozwaną do wypłaty zachowku, Sąd za odpowiednią datę, od której należy liczyć odsetki, uznał dzień 31 sierpnia 2016 roku, tj. dzień w którym pozwana odebrała pozew w niniejszej sprawie, a więc dowiedziała się o roszczeniu wuja o zachówek.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął na zasadzie art. 100 k.p.c. porównując żądanie pozwu i zasądzoną, to powód wygrał proces w 75% a pozwana w 25%. W oparciu o art. 108 k.p.c. Sąd ten polecił referendarzowi sądowemu szczegółowe rozliczenie tych kosztów w oparciu o wyższe ustalenia.

**Apelację w sprawie wniosła pozwana** zaskarżając wyrok w części zasądzającej na rzecz powoda kwotę 74181,83 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 31 sierpnia 2016 r. (tj. w punkcie pierwszym wyroku) oraz obciążającej pozwaną kosztami postępowania (tj. w punkcie czwartym wyroku). Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niejasnym, niepełnym, nielogicznym i niespójnym wskazaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, co czyni niemożliwym dokonanie pełnej oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, a w konsekwencji uniemożliwił przeprowadzenie jego pełnej kontroli instancyjnej i ochronę praw pozwanej, w szczególności poprzez sprzeczne z rzeczywistością konkludowanie stanowisk stron co do okoliczności spornych na przykład: „Zdaniem pozwanej wuj przez ostatnie lata życia dziadka nie wywiązywał się z obowiązków względem spadkodawcy czyli swojego ojca, nie opiekował się nim, odmawiał pomocy, nie interesował się jego sytuacją osobistą, zdrowotną majątkową, a wszelkie obowiązki w tym zakresie realizowała pozwana (wnuczka) oraz K. R. (córka), u których W. N. zamieszkiwał aż do śmierci. Z kolei zdaniem powoda został on odsunięty od ojca przez pozwaną (pisownia org. - przyp. A.M.) i jej matkę./ k 43-44 i 113/. Wymienione okoliczności faktyczne nie są sporne między stronami niniejszego postępowania.”, podczas gdy brak wywiązywania się przez powoda z obowiązków wobec spadkodawcy i stosunki między powodem a spadkobiercą były i nadal są osią sporu;

- art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu zgłoszonego przez pozwaną w pkt 3 petitum odpowiedzi na pozew z 14 września 2016 r., tj. dowodu z akt postępowania prowadzonego w I instancji przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie VI Wydziałem Cywilnym pod sygn. akt VI C 51/08 oraz w II instancji przed Sądem Okręgowym w Warszawie XXVII Wydziałem Cywilnym Odwoławczym, pod sygn. akt XXVII Ca 59/16 w przedmiocie eksmisji Powoda, pomimo, że dowód zgłoszony został na sporną między Stronami okoliczność, tj. sprzeczne z zasadami współzycia społecznego zachowanie powoda wobec spadkodawcy, a okoliczność ta nie została dostatecznie wyjaśniona przez Sąd do zamknięcia rozprawy, a w konsekwencji uznanie przez Sąd, że pozwana nie wykonała ciężącego na niej na mocy art. 6. k.c. obowiązku „wykazania racjonalnych przesłanek” naruszenia przez powoda zasad współzycia i następnie przyjęcie, że w sprawie nie zachodzą przesłanki obniżenia żądanej przez powoda kwoty zachowku;

- art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za nieudowodniony faktu sprzecznego z zasadami współzycia społecznego zachowania powoda wobec spadkodawcy, polegającego na niewywiązywaniu się przez powoda z obowiązku opieki względem spadkodawcy, nieutrzymywaniu z nim kontaktu, odmawianiu pomocy, braku zainteresowania sytuacją osobistą i zdrowotną, podczas gdy wskazane okoliczności znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym, tj. w postaci zeznań świadka K. R., uznanych za wiarygodne i stanowiące podstawę ustaleń faktycznych, w konsekwencji przyjęcie przez Sąd, że w sprawie nie zachodzą przesłanki obniżenia żądanej przez powoda kwoty zachowku;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności poprzez przeciwstawienie twierdzeń powoda dowodom przedstawionym przez pozwaną na okoliczność zajmowania lokalu wbrew woli spadkodawcy i pozwanej, sprzecznego z zasadami współzycia społecznego zachowania powoda wobec spadkodawcy, polegającego na nieutrzymywaniu kontaktu, odmawianiu pomocy, nieinteresowaniu się sytuacją osobistą i zdrowotną oraz niewywiązywania się z obowiązku opieki względem spadkodawcy, a w konsekwencji uznanie przez Sąd, że w sprawie nie zachodzą przesłanki obniżenia żądanej przez powoda kwoty zachowku;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 991 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez uznanie, iż nie stanowią zachowania sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, zachowanie powoda polegające m.in. na: pozbawieniu spadkodawcy możliwości faktycznego dysponowania własnym mieszkaniem i niewydawanie nieruchomości przez 5 ostatnich lat życia spadkodawcy, a także 5 lat po jego śmierci obdarowanej wnuczce spadkobiercy (pозwanej) w sytuacji, gdy to właśnie złe traktowanie spadkobiercy przez powoda spowodowało konieczność przeprowadzki spadkodawcy, oraz neutrzymywaniu kontaktu ze spadkobiercą, odmawianiu mu pomocy, nieinteresowaniu się jego sytuacją osobistą i zdrowotną, niewywiązywaniu z obowiązku opieki względem spadkodawcy, a w konsekwencji przyznanie powodowi zachowku w pełnej wysokości, w sytuacji gdy prawidłowo przeprowadzona wykładnia przepisów jednoznacznie wskazuje na naruszenie przez powoda zasad współżycia społecznego dające podstawy do obniżenia wysokości zachowku;

- art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 991 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że odsetki od kwoty zachowku wymagalne są od daty wezwania do spełnienia świadczenia, podczas gdy prawidłowa wykładnia ww. przepisów prowadzi do wniosku, że roszczenie o zachowek staje się wymagalne z chwilą określenia przez Sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim, a tym samym dopiero z tą datą jest dopuszczalne naliczanie odsetek za opóźnienie.

Mając na uwadze powyższe skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez miarkowanie wartości zachowku przysługującego powodowi do 10% (do kwoty 8 242,25 zł) i oddalenie zasądzonego roszczenia w pozostałej części oraz zmianę w zakresie daty, od której należy liczyć odsetki poprzez przyjęcie daty uprawomocnienia się orzeczenia;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ponadto pozwana wniosła o dołączenie do niniejszego postępowania akt sprawy o eksmisję przeprowadzonej w pierwszej instancji przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie VI Wydziałem Cywilnym pod sygnaturą akt VI C 51/08 oraz w drugiej instancji przed Sądem Okręgowym w Warszawie XXVII Wydziałem Cywilnym Odwoławczym, pod sygn. akt XXVII Ca 59/16, a po ich dołączeniu przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w tych aktach, w tym: pozwu pozwanej przeciwko powodowi i jego żonie z 9 stycznia 2008 r. (data prezentaty Sądu 11 stycznia 2008 r.), protokołów przesłuchań powoda, wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie Wydziału VI Cywilnego z 23 września 2008 r., VI C 51/08 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XXVII Wydziału Cywilnego - Odwoławczego z 16 marca 2016 r., XXVII Ca 59/16, na okoliczność braku spełnienia przez powoda przesłanek do wystąpienia przeciwko pozwanej z roszczeniem o pełen zachowek, relacji powoda z ojcem W. N., w tym nie wywiązywania się przez powoda z obowiązków względem spadkodawcy, nieopiekowania się nim, odmawiania pomocy, nieinteresowania się sytuacją osobistą i zdrowotną spadkodawcy; relacji pozwanej z W. N..

Powyższy wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, dlatego na rozprawie w dniu 26 lutego 2019 roku został oddalony.

Zgodnie z treścią art. 208 § 1 pkt 2 k.p.c. Przewodniczący, stosownie do okoliczności, wyda przed rozprawą na podstawie pozwu i innych pism procesowych zarządzenia mające na celu przygotowanie rozprawy. Przewodniczący może w szczególności zażądać na rozprawę od państwowej jednostki organizacyjnej lub jednostki organizacyjnej samorządu terytorialnego znajdujących się u nich dowodów, jeżeli strona sama dowodów tych otrzymać nie może. Skarżąca będąc stroną w sprawie VI C 51/08 nie wykazała, aby dokumentów znajdujących się w aktach tej sprawy, z których chciałaby skorzystać w niniejszym procesie, nie mogła uzyskać sama. Przeciwnie, należy przyjąć bez większych wątpliwości, że będąc autorką pozwu wniesionego w tamtej sprawie i uczestnicząc w niej w charakterze strony, mogła korzystając z prawa wynikającego z art. 9 k.p.c. uzyskać odpisy pism wskazanych we wniosku dowodowym w celu złożenia ich w niniejszej sprawie. Mogła bez przeszkód uzyskać odpis wyroku oraz protokołów z rozpraw, przy czym

co do protokołów przesłuchań powoda, to należy podkreślić, że zasada bezpośredniości obowiązująca w polskiej procedurze cywilnej stoi na przeszkodzie dokonywania ustaleń na podstawie przesłuchania w innej sprawie, tym bardziej, że w niniejszej sprawie powód został przesłuchany.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego braków uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które skarżąca powiązała z niedokonaniem przez Sąd Okręgowy własnych ustaleń w zakresie relacji spadkodawcy ze stronami postępowania, lecz poprzestaniu na przytoczeniu w opisie stanu faktycznego jedynie stanowisk stron w tej mierze, co stanowić miałyby o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. i prowadzić do uchylenia wyroku wobec wpływu tych uchybień na treść rozstrzygnięcia – wskazać należy, że według oceny Sądu Apelacyjnego uzasadnienie wyroku, choć rzeczywiście nie zostało w tym elemencie prawidłowo skonstruowane, zawiera wszystkie elementy konieczne do odtworzenia procesu motywacyjnego zarówno w zakresie podstawy faktycznej, jak i prawnej rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy nakreślił fakty, które uznał za udowodnione i wyjaśnił, że jego zdaniem te ustalenia wynikają albo z niespornych twierdzeń stron, albo z dowodów z dokumentów niekwestionowanych przez strony, zeznań świadka i przesłuchania stron.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalony stan faktyczny i ocena dowodów zaprezentowana w uzasadnieniu orzeczenia spełnia kryteria wynikające z art. 328 § 2 k.p.c. i nie powoduje niemożności dokonania kontroli prawidłowości ustaleń faktycznych oraz zastosowania prawa materialnego. Należy uznać, że sformułowania typu „Zdaniem pozwanej”, czy „zdaniem powoda”, których użył w uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji, dotyczące relacji istniejących pomiędzy powodem a spadkodawcą, stanowią ustalenia tego Sądu z tym, że nie usprawiedliwiały one – w jego ocenie – oddalenia powództwa na podstawie art. 5 k.c. bądź miarkowania sumy należnej powodowi z tytułu zachowku po ojcu. Kwestia ta winna być jednak rozpoznawana na płaszczyźnie dokonania prawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego do odpowiedniej normy prawnej, a nie w kategorii braków uzasadnienia, czy naruszenia prawa procesowego. W konsekwencji nie ma podstaw do uchylenia wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów ustawowych.

Zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy. Oznacza to z kolei, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych poprzedzonych ponowną oceną materiału procesowego. Wykonując ten obowiązek Sąd Apelacyjny dokonał własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego i w jej wyniku stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich przytaczania w tej części uzasadnienia. Należy podzielić również ocenę prawną powództwa zaprezentowaną w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji.

Nie podlega uwzględnieniu zarzut naruszenia art. 991 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. Należy zwrócić uwagę, że powoływanie się na przepis art. 5 k.c. służy obronie przed roszczeniem co do zasady usprawiedliwionym. Przepis ten formułuje zakaz wykonywania praw podmiotowych w sposób sprzeczny z zawartymi w nim klauzulami generalnymi, tj. społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa albo zasadami współżycia społecznego. Jego zastosowanie nie może prowadzić do modyfikacji normy prawnej, ani do nabycia prawa lub jego zniweczenia. Uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego oznacza jedynie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych, ocenianych in casu, przyznane normą prawną istniejące prawo podmiotowe zostaje zakwalifikowane jako wykonywane bezprawnie i w konsekwencji nie podlega, zwykle czasowo, ochronie. Przepis art. 5 k.c., jako przepis o charakterze wyjątkowym, którego zastosowanie prowadzi do ograniczenia praw, musi być wykładany ściśle oraz stosowany ostrożnie i w wyjątkowych wypadkach, co do zasady jego zastosowanie nie może też prowadzić do trwałej utraty prawa podmiotowego. Sąd Najwyższy w wyroku



z dnia 25 stycznia 2001 r., V CNP 250/00 (nie publ.) uznał co prawda, że można na podstawie tego przepisu, jednak tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych, pozbawić zachowku, stanowiącego minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu. Wyrok ten nie zawiera szerszego uzasadnienia, a Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 marca 2018 r., V CSK 428/17 (Biul.SN 2018/6/13) zawartego w nim poglądu nie podzielił wskazując, że w art. 928 i 1008 k.c. uregulowane zostały przypadki ograniczenia zasady ochrony dziedziczenia, wyrażonej w art. 21 ust. 1 Konstytucji RP. Przepisy te mają charakter wyjątku od ogólnej zasady i zawierają zamknięty katalog przypadków, w jakich może dojść do uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia (art. 928 k.c.) lub do wydziedziczenia, którego skutkiem jest pozbawienie zachowku (art. 1008 k.c.). Zastosowanie art. 5 k.c. oznaczałoby dopuszczenie kolejnej podstawy ograniczenia zasady ochrony dziedziczenia, nieprzewidzianej przez ustawodawcę i prowadziłyby do trwałego pozbawienia udziału w spadku, gwarantowanego w ustawie zasadniczej. Ten ostatni pogląd Sądu Najwyższego aprobuje w pełni Sąd Apelacyjny. Nie można uznać, że art. 5 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do tych przepisów z zakresu prawa spadkowego, które w sposób ściśle określony ograniczają prawo do dziedziczenia bądź do zachowku. Nie bez znaczenia jest również to, że art. 5 k.c. odwołuje się do nieokreślonych pojęć w postaci społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa oraz do zasad współżycia społecznego. Takie nieostre pojęcia wymagają wypełnienia treścią w okolicznościach konkretnej sprawy, podczas gdy katalog określony w art. 928 i 1008 k.c. jest precyzyjny i zamknięty i już tylko z tej przyczyny nie podlega rozszerzeniu.

Należy odnotować, że Sąd Najwyższy kilkakrotnie opowiedział się za dopuszczalnością zastosowania art. 5 k.c. do obniżenia należności z tytułu zachowku z powodu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego do zachowku w stosunku do spadkodawcy (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNCP 1981, Nr 12, poz. 228; wyroki z dnia 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00, niepubl.; z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03 ("Izba Cywilna" 2004, nr 11, s. 40); z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 625/15, niepubl.). Pogląd ten budzi wątpliwości o tyle, że ewentualne nadużycie prawa podmiotowego należałoby oceniać w relacji pomiędzy uprawnionym do zachowku a zobowiązanym spadkobiercą. W okolicznościach sprawy relacje istniejące pomiędzy powodem jako uprawnionym do zachowku, a pozwaną jako obowiązującą do jego zapłaty nie są tego rodzaju, aby uznać, iż wysokość należnego powodowi zachowku winna zostać obniżona do kwoty wskazanej we wniosku apelacji z odwołaniem się klauzuli generalnej wynikającej z art. 5 k.c. Choć istotnie powód mieszkał w lokalu дарowanym pozwanej przez spadkodawcę i to wbrew woli nie tylko darczyńcy, ale i pozwanej, a wydanie lokalu nastąpiło dopiero wskutek toczzonego wiele lat postępowania eksmisyjnego, to wobec skorzystania przez pozwaną z przysługującego jej instrumentu prawnego w postaci wystąpienia z powództwem o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z lokalu, które zostało zresztą zasądzone, nie sposób uznać, by w sprawie o zachówek konieczne było zastosowanie art. 5 k.c. mającego charakter wyjątkowy i dopuszczalnego w sprawie o zachówek jedynie w sytuacji, gdy w żaden inny sposób nie można przywrócić równowagi pomiędzy słusznymi interesami obowiązującego i uprawnionego do zachowku. Relacje na linii uprawniony do zachowku powód – spadkodawca z powołaniem się przez pozwaną na brak opieki nad ojcem przez powoda, nieutrzymywanie z nim kontaktów, brak wsparcia mogły stanowić podstawę wydziedziczenia powoda przez W. N. na mocy art. 1008 pkt 1 lub 3 k.c., z której to możliwości spadkodawca nie skorzystał pomimo tego, że stan taki utrzymywał się dłuższy czas do śmierci spadkodawcy, a dodatkowo spadkodawca zdawał sobie sprawę z zachowania syna, który wbrew jego woli nie wydał pozwanej lokalu będącego przedmiotem darowizny. To przekonuje, że relacje powoda z ojcem oraz relacje powoda z pozwaną nie były na tyle wyjątkowe, aby uzasadniały zastosowanie art. 5 k.c. do ustalenia wysokości zachowku należnego powodowi.

Tak więc w przedmiotowej sprawie, zdaniem sądu drugiej instancji, brak było jakichkolwiek podstaw prawnych, jak i faktycznych do obniżenia zachowku na podstawie art. 5 k.c.

Nie podlega uwzględnieniu również zarzut naruszenia art. 481 § 1 w związku z art. 455 oraz 991 k.c. przez zasądzenie odsetek od doręczenia pozwu, zamiast od dnia wyrokowania. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą wezwania do spełnienia świadczenia, nie zaś ustalenia wysokości zachowku w toku postępowania. Należy przypomnieć, że obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen obowiązujących w dacie orzekania o roszczeniach z tego tytułu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r. - zasada prawna - III CZP 75/84, OSNC 1985, Nr 10, poz. 147, wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 r., I CKN 248/98, nie publ., z dnia 25 maja 2005 r., I CK 765/2004, nie publ., z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 509/2007, MoP 2009, nr 9, s. 510). Przepisy o zachowku nie określają terminu wymagalności tego roszczenia., a nie wynika on także z właściwości zobowiązania. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 455 k.c., świadczenie z tytułu zachowku powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Stan opóźnienia może zatem, jak w okolicznościach niniejszej sprawy, wystąpić przed dniem wyrokowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że zasądzenie odsetek za opóźnienie w takiej sytuacji od dnia poprzedzającego datę wyrokowania może prowadzić do dwukrotnego zastosowania na korzyść wierzyciela tego samego mechanizmu waloryzacji świadczenia pieniężnego, skoro jedną z funkcji odsetek należnych wierzycielowi za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest waloryzacja spadku siły nabywczej pieniądza. Stanowisko to traci na znaczeniu w sytuacji stabilizacji siły nabywczej pieniądza. W konsekwencji stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia należy oceniać indywidualnie w okolicznościach konkretnej sprawy. Sąd Najwyższy wskazywał, że o stanie opóźnienia można mówić, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku, co może mieć miejsce także w dniu poprzedzającym datę wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2016 r., III CSK 279/15, nie publ., z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 67/15, nie publ., z dnia 25 czerwca 2015 r. III CSK 375/14, nie publ., z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, nie publ.). Taka właśnie sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. Skład spadku i jego wartość oraz fakt dokonania darowizny nieruchomości lokalowej znane były stronom jeszcze przed wszczęciem postępowania o zachowek, a postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie nie doprowadziło do wskazania istotnych różnic w tym zakresie. Wysokość zachowku, znana była pozwanej jeszcze przed doręczeniem jej pozwu. Biorąc pod uwagę te okoliczności, jak również fakt, że ceny stanowiące podstawę wyliczenia wartości lokalu nie zmieniły się, a w szczególności nie wzrosły w czasie trwania procesu, zasądzenie odsetek od dnia doręczenia pozwu, a nie od dnia wyrokowania, było uzasadnione.

W konsekwencji apelację na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić.

Wobec niezgłoszenia do zamknięcia rozprawy przez fachowego pełnomocnika powoda wniosku o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny o tych kosztach nie orzekał przyjmując, że roszczenie to wygasło po myśli art. 109 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.

Elżbieta Wiatrzyk – Wojciechowska Alicja Fronczyk Ewa Kaniok